

Oligarchowie po Majdanie: stary system na „nowej” Ukrainie

Wojciech Konończuk

Po zwycięstwie rewolucji na Majdanie w układzie sił pomiędzy głównymi ukraińskimi oligarchami – przedstawicielami wielkiego biznesu o silnych wpływach politycznych – doszło do znaczących zmian, które jednak nie podważyły samego systemu oligarchicznego. Podobnie jak w ciągu ostatnich kilkunastu lat oligarchowie pozostają jednymi z kluczowych graczy w ukraińskiej polityce i gospodarce. Zmiana władzy w Kijowie oraz wojna w Donbasie skutkowały wyeliminowaniem wpływów „rodziny”, czyli osób z bezpośredniego otoczenia Wiktora Janukowycza, które w okresie jego prezydentury tworzyły najbardziej ekspansywną grupę oligarchiczną na Ukrainie. Doszło również do znaczącego osłabienia wpływów Rinata Achmetowa, najbogatszego człowieka w kraju, który m.in. dzięki bliskim związkom z Janukowyczem od kilkunastu lat należał do najbardziej wpływowych osób w państwie. Znaczącemu zmniejszeniu uległy również wpływy grupy Dmytra Firtasza, osłabionej aresztowaniem w Austrii w marcu 2014 roku samego Firtasza.

Wyeliminowaniu („rodzina”) lub spadkowi znaczenia (Achmetow i Firtasz) najpotężniejszych do niedawna grup oligarchicznych towarzyszył w ostatnich miesiącach bezprecedensowy wzrost wpływów Ihora Kołomojskiego. Obecny gubernator obwodu dniepropetrowskiego wyrósł na najbardziej wpływowego oligarchę na Ukrainie z ambicjami poszerzania wpływów. Pozycje utrzymali również inni przedstawiciele wielkiego biznesu (m.in. Wiktor Pinczuk, Serhij Taruta, Ołeh Bachmatiu). Szczególnym przypadkiem jest Petro Poroszenko, przez ostatnie lata zaliczany do drugiego szeregu oligarchów, który po wyborze na prezydenta stał się – obok premiera Jaceniuka – najważniejszą osobą w państwie, deklarując jednak sprzedaż swoich głównych aktywów biznesowych.

Pomimo obserwowanych w ostatnich miesiącach przetasowań wśród głównych grup oligarchicznych oraz deklaracji nowych władz o potrzebie radykalnych reform nie należy się spodziewać demontażu znaczenia oligarchów w polityce i gospodarce w dającej się przewidzieć przeszłości. Konflikt w Donbasie, głęboki kryzys gospodarki ukraińskiej oraz niestabilność koalicji rządzącej sprawiają, że władze są zbyt słabe lub pozbawione woli, aby doprowadzić do wyeliminowania wpływów oligarchicznych. Wynik wyborów parlamentarnych potwierdza zaś, że przedstawiciele wielkiego biznesu zachowali znaczne wpływy w Radzie Najwyższej. Kontrola oligarchów nad kluczowymi sektorami gospodarki i mediami oraz podatność przedstawicieli władz na korupcję oznaczają, że każda ewentualna próba podważenia systemu oligarchicznego generować będzie poważne napięcia.

Ukryty wymiar polityki ukraińskiej

Wpływy grup oligarchicznych od drugiej połowy lat 90. były jedną z dominujących cech polityki na Ukrainie. Pomimo kilkakrotnej zmiany rządów oligarchowie byli w stanie utrzymać znaczenie

i wpływy, monopolizując najważniejsze sektory gospodarki, ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami. Po pomarańczowej rewolucji w 2004 roku, w obliczu rywalizacji między prezydentem i premierem oraz osłabieniem państwa, osiągnęły one apogeum. W konsekwencji

jednym z kluczowych mechanizmów ukraińskiej polityki stała się rywalizacja między największymi grupami oligarchicznymi¹, które zapewniały poszczególnym partiom politycznym finansowanie oraz wsparcie ze strony należących do oligarchów stacji telewizyjnych w zamian za reprezentowanie ich interesów w parlamencie oraz instytucjach państwowych. Można mówić o wytworzeniu się równoległego wymiaru polityki ukraińskiej, w którym oligarchowie stali się, zakulisowymi wprawdzie, ale kluczowymi graczami. System oligarchiczny stał się trwałym elementem ukraińskiej rzeczywistości politycznej i gospodarczej. Paradoksalnie jednak, rywalizacja kilku najsilniejszych oligarchów zapewniała pluralizm w polityce, przez wiele lat stając się skuteczną przeszkodą dla tendencji autorytarnych.

Nie należy się spodziewać demontażu znaczenia oligarchów w polityce i gospodarce w dającej się przewidzieć przeszłości.

Do pewnego zachwiania równowagi w systemie doszło po wyborze Wiktora Janukowycza na prezydenta w marcu 2010 roku. Skupiona wokół niego grupa („rodzina”) na czele z jego synem, Ołeksandrem, szybko zaczęła rozszerzać wpływy, przejmując kolejne aktywa i osłabiając inne wielkie grupy biznesowe. Dwaj najsilniejsi oligarchowie – Rinat Achmetow i Dmytro Firtasz – zdołali jednak utrzymać znaczący zakres wpływów². W rezultacie wytworzył się układ, w którym trzy grupy oligarchiczne zajmowały najsilniejsze pozycje, a kilka kolejnych oligarchów znajdowało się w drugim

szeregu³. Dalszemu nieuchronnemu umacnianiu się znaczenia „rodziny” położył kres Majdan. Antyrządowe protesty zostały w mniej lub bardziej otwarty sposób poparte przez część ukraińskich oligarchów, nienależących jednak do grup o największych wpływach, w tym Petra Poroszenkę i Wiktora Pinczuka. Dla nich postępująca ekspansja „rodziny” i coraz bardziej widoczne podważanie dawnego pluralizmu stało się zagrożeniem⁴. Po ucieczce Janukowycza oraz w sytuacji wybuchu konfliktu na wschodzie kraju doszło do daleko idących zmian w rozkładzie sił między grupami oligarchicznymi.

Główne grupy oligarchiczne po Majdanie

Bezpośrednim skutkiem zmiany władzy w lutym 2014 roku było wyeliminowanie wpływów „rodziny”. Większość kontrolowanych przez nią aktywów i rachunków bankowych została zamrożona, a czołowi przedstawiciele tej grupy oligarchicznej (m.in. Ołeksandr Janukowycz, były premier Serhij Arbusow, były minister energetyki Eduard Stawicki oraz powiązany z nimi Serhij Kurczenko) ratowali się ucieczką za granicę, a prokuratura wszczęła wobec nich dochodzenie z oskarżenia m.in. o korupcję, oszustwa, przywłaszczenie środków państwowych⁵. Jednocześnie w marcu–kwietniu ub.r. rodzina

³ Według *Forbesa* na początku 2014 roku majątek powyżej miliarda dolarów posiadali: Rinat Achmetow (12,5 mld), Wiktor Pinczuk (3,2 mld), Ihor Kołomojski (2,1 mld) oraz jego partner biznesowy Hennadij Boholubow (2,3 mld), Jurij Kosiuk (1,5 mld), Wadym Nowinski (1,5 mld), Petro Poroszenko (1,3 mld), Kostiantyn Żewaho (1,2 mld), Serhij Tyhipko (1 mld). *Forbes* nie uwzględnił Dmytra Firtasza, którego majątek *Focus* ocenił w 2013 roku na 3,3 mld USD.

⁴ Na wzrost niepewności wśród oligarchów wpłynęła m.in. wymuszona sprzedaż przez Ołeksandra Jarosławskiego, wielkiego przedsiębiorcę z Charkowa, części aktywów Serhijowi Kurczenko, młodemu biznesmenowi, należącemu do otoczenia biznesowego „rodziny”. Zob. W. Konończuk, A. Sarna, Prezydencka „rodzina” rozwija swoje zaplecze biznesowe, 26.06.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-06-26/prezydencka-rodzina-na-ukrainie-rozwija-zaplecze-biznesowe>

⁵ Uwagę zwraca, że początkowo sąd oskarżył Kurczenkę o „mechanizm przestępczy” przy zakupie w 2013 roku holdingu medialnego UMH (170 mln USD) i klubu piłkarskiego Metalist Charków (100 mln USD). Akcje obu firm nie zostały jednak zamrożone i pozostają jego własnością. Kurczenko kupił UMH od Borysa Łożkina, od czerwca 2014 roku szefa administracji prezydenta Poroszenki.

¹ Zob. kompleksowe opracowanie na temat oligarchów na Ukrainie: S. Matuszak, Demokracja oligarchiczna. Wpływ grup biznesowych na ukraińską politykę, *Prace OSW*, wrzesień 2012; <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2012-10-16/demokracja-oligarchiczna-wplyw-grup-biznesowych-na-ukrainska>

² Achmetow pozostał najważniejszym sponsorem i „akcjonariuszem” Partii Regionów, utrzymując dobre stosunki z Janukowiczem. Głównym przedstawicielem grupy Firtasza we władzach był Serhij Lowoczkin, szef administracji Janukowycza (2010–styczeń 2014). Obie grupy oligarchiczne przejęły w tym czasie kolejne aktywa.

Janukowyczów doprowadziła – we współpracy z Rosją – do destabilizacji sytuacji w Donbasie, finansując separatystów w pierwszym okresie konfliktu. Plan wykorzystania regionu jako metody odzyskania wpływu na ukraińską politykę zakończył się jednak fiaskiem.

Znacząco osłabione zostały również pozycje polityczne Rinata Achmetowa, który był jednym z beneficjentów rządów Partii Regionów. Wydaje się, że oligarcha, od lat mający ogromne wpływy w obwodzie donieckim, był jednym z inspiratorów destabilizacji sytuacji na wschodzie Ukrainy, próbując – podobnie jak „rodzina” i zapewne w porozumieniu z nią – wykorzystywać to jako kartę przetargową w stosunkach z nowymi władzami. Eskalacja sytuacji w regionie oraz wzrost wojskowego zaangażowania Rosji sprawiły, że Achmetow został wyłączony z głównej rozgrywki⁶. Wojna w Donbasie spowodowała, że oligarcha stracił część aktywów, które pozostały na terytoriach kontrolowanych przez „separatystów” (niektóre ucierpiały w trakcie walk, inne wstrzymały lub ograniczyły działalność). Jednak w ostatnich latach skutecznie zdywersyfikował swój biznes, przejmując aktywa w innych częściach Ukrainy, m.in. w sferze elektroenergetycznej (DTEK)⁷, telekomunikacyjnej (Ukrtelekom) i rolnej (HarvEast). To, że Achmetow nie wszedł w otwarty konflikt z nowymi władzami, można uznać za potwierdzenie, że zawarł układ z Kijowem. Władze nie podważyły również wyników prywatyzacji aktywów państwowych dokonanych po 2010 roku, której głównymi beneficjentami byli Achmetow i Firtasz.

Po Majdanie zmniejszeniu uległy wpływy Dmytra Firtasza, właściciela Group DF, holdingu działającego głównie na rynku chemicznym, gazowym i bankowym. W okresie rządów Janukowycza należał on do tych oligarchów, którzy

powiększyli stan posiadania. Firtasz uznawany jest za przedsiębiorcę związanego z Rosją, ze względu na prowadzony przez wiele lat handel rosyjskim gazem we współpracy z Gazpromem, co stanowiło źródło jego kapitału⁸. Na spadek bezpośredniego udziału Firtasza w polityce ukraińskiej wpłynęło jego aresztowanie 12 marca 2014 roku w Wiedniu na wniosek FBI, która zarzuciła mu dawanie łapówek. Po zapłaceniu 125 mln euro kaucji został on umieszczony w areszcie domowym, gdzie czeka na decyzję prokuratury austriackiej o ewentualnym wydaniu USA. Kuratorem jego interesów politycznych na Ukrainie jest Serhij Lowoczkin.

Rinat Achmetow był jednym z inspiratorów destabilizacji sytuacji w Donbasie, próbując - podobnie jak „rodzina” - wykorzystywać to jako kartę przetargową wobec nowych władz.

Pomimo kłopotów z prawem Firtasz nadal próbuje wpływać na ukraińską politykę. Austriacka prasa poinformowała⁹, że w końcu marca 2014 roku w Wiedniu doszło do spotkania Firtasza, Lowoczkina z Petrem Poroszenką i Witalijem Kliczką. Najprawdopodobniej jego głównym celem było ustalenie warunków, na jakich Kliczko zrezygnuje ze startu w wyborach prezydenckich na rzecz Poroszenki¹⁰. Od początku istnienia partii Kliczki, UDAR, media ukraińskie wskazywały na jej powiązania z Firtaszem, który uchodził za głównego sponsora ugrupowania. Kilka dni po wiedeńskim spotkaniu Kliczko oficjalnie ogłosił, że nie wystartuje w wyborach

⁶ Do dzisiaj jednak rezydencja Achmetowa w Doniecku pozostaje nienaruszona przez „separatystów”, co pozwala przypuszczać, że nadal zachowuje on pewne wpływy w samowzwańczej Donieckiej Republice Ludowej.

⁷ DTEK kontroluje 76% rynku produkcji energii cieplnej i 27% ogółu energii elektrycznej na Ukrainie.

⁸ Głównym kredytodawcą Group DF był Gazprombank. Po aneksji Krymu Firtasz pozostał właścicielem przedsiębiorstwa Krymski Tytan, jednego z największych wytwórców tytanu w Europie; <http://www.dsnews.ua/economics/firtash-otdal-krymskiy-titan-moskovskoy-dochke--20102014080300>

⁹ <http://www.oe24.at/oesterreich/politik/daniel/Klitschko-Poroschenko-geheim-mit-Firtasch-in-Wien/138157731>

¹⁰ S. Łeszczenko, Poroszenko-Kliczko. Wiedeński alians pod patronatem Firtasza, *Ukrajńska Prawda*, 2.04.2014.

i zapowiedział poparcie Poroszenki, co stało się początkiem trwającego do dzisiaj sojuszu obu polityków. Niemający zaplecza politycznego Poroszenko oparł kampanię prezydencką na strukturach UDAR-u, który następnie wszedł w skład Bloku Petra Poroszenki. Można przypuszczać, że Firtasz, prawdopodobny „akuszer” tego porozumienia, otrzymał w zamian gwarancje bezpieczeństwa dla swoich aktywów¹¹.

Wzrost znaczenia Kołomojskiego

Najważniejszą tendencją w ukraińskim systemie oligarchicznym w ciągu ostatniego roku był ogromny wzrost wpływów Ihora Kołomojskiego, który od lat 90. należy do grona najpotężniejszych ludzi na Ukrainie. Jego wpływy w gospodarce rozciągają się od sektora bankowego (Prywat, największy ukraiński bank¹²), naftowego (kontrola nad Ukrnaftą, największą firmą paliwową), chemicznego (m.in. DniproAzot) po media (kilka stacji telewizyjnych, w tym popularny kanał 1+1) i linie lotnicze (m.in. MAU). Większość aktywów Kołomojskiego skupia Grupa Prywat, holding o nieprzejrzystej strukturze, który kontroluje wspólnie ze swoim długoletnim partnerem biznesowym Hennadijem Boholubowem. Obaj oligarchowie słyną z nielegalnego i siłowego przejmowania aktywów gospodarczych („rejderstwo”)¹³.

W pierwszym okresie rządów Wiktora Janukowycza Kołomojski wszedł w konflikt z jego otoczeniem, a media zaczęły spekulować, że może to oznaczać pozbawienie go części aktywów¹⁴.

¹¹ Manifestem pewności siebie Firtasza był jego wywiad dla *New York Timesa*, w którym otwarcie przyznał „Tak, mogę wpływać na politykę. Nie jestem politykiem, ale posiadam pewne możliwości”. D. M. Herszenhorn, *Brash Ukrainian mogul prepares to fight U.S. bribery charges*, *New York Times*, 6.05.2014.

¹² Aktywa Prywat Banku wynosiły w końcu 2014 roku 201 mld hrywien i były większe niż łączne aktywa kolejnych dwóch największych banków na Ukrainie; <http://banker.ua/officialrating/active/active/11/2014>

¹³ Zob. szerzej na temat problemu „rejderstwa” na Ukrainie: M. Rojansky, *Corporate Raiding in Ukraine: causes, methods and consequences*, *Demokratizatsiya*, nr 3, 2014.

¹⁴ A. Pedosienko, *Donieckije pilat biznes Kołomojskiego?*, *Glavcom.ua*, 15.09.2010.

Oligarsze szybko jednak udało się porozumieć z nowymi władzami, czemu – jak można przypuszczać – towarzyszyła zgoda na niejasne koncesje finansowe. Do początku 2014 roku Kołomojski mieszkał głównie poza Ukrainą i choć nie stracił żadnych aktywów, nie zyskał też – w odróżnieniu od innych głównych grup oligarchicznych – nowych.

Bezpośrednio po Majdanie, kiedy doszło do agresji rosyjskiej na Krymie oraz rozpoczęła się destabilizacja sytuacji na wschodzie kraju, Kołomojski zaoferował nowym władzom swoją kandydaturę na stanowisko gubernatora obwodu dnipropropetrowskiego. Wcześniej oligarcha stronił od aktywności publicznej, nigdy nie sprawował funkcji politycznych. 2 marca 2014 roku p.o. prezydent Ołeksandr Turczynow mianował go gubernatorem. Ta zaskakująca na pierwszy rzut oka decyzja wynikała ze zbieżności interesów Kijowa i Kołomojskiego.

Najważniejszą tendencją w systemie oligarchicznym w ciągu ostatniego roku był ogromny wzrost wpływów Ihora Kołomojskiego.

W tym newralgicznym dla Ukrainy regionie, zagrożonym wówczas inspirowaną przez Rosję destabilizacją, znajdowały się kluczowe aktywa oligarchy. On sam spędził w Dniepropetrowsku większość życia i posiadał tam znaczące możliwości oddziaływania na sytuację. W ciągu krótkiego czasu Kołomojski i jego grupa¹⁵ doprowadzili do uspokojenia sytuacji w regionie, skutecznie powstrzymując próby przeniesienia destabilizacji poza Donbas. Z ich inicjatywy doszło do powołania w połowie kwietnia pierwszych batalionów ochotniczych (Dniepr i Dniepr-1, każdy po około 500 osób), które częściowo są finansowane przez Grupę Prywat.

¹⁵ Stanowisko wicegubernatorów objęli zaufani ludzie Kołomojskiego, nadzorujący jego biznes: Hennadij Korban, Borys Fiłatow i Swiatosław Olijnyk.

Przez kilka miesięcy Kołomojski wspierał finansowo również kilka innych nowo powstałych batalionów (m.in. Azow, Ajdar, Donbas, batalion Prawego Sektora). Efektywne rządy Kołomojskiego w obwodzie dnepropetrowskim były szczególnie widoczne na tle porażki Serhija Taruty, oligarchy z branży metalurgicznej, akcjonariusza holdingu metalurgicznego ISD, który w tym samym czasie mianowany został gubernatorem obwodu donieckiego¹⁶. Mimo że wywodził się z Donbasu i tam znajdowały się jego aktywa biznesowe, Taruta nie był w stanie powstrzymać rosnącej destabilizacji regionu, początkowo bagatelizując zagrożenie.

W ciągu kilku miesięcy od objęcia fotela gubernatora Kołomojskiemu udało się nie tylko ustabilizować sytuację w obwodzie dnepropetrowskim (zyskując poparcie mieszkańców) oraz ochronić własny biznes, ale również rozszerzyć wpływy na inne regiony. Na początku maja 2014 roku, w wyniku lobbingu oligarchy, nowym gubernatorem obwodu odeskiego, o strategicznym znaczeniu dla Ukrainy, został Ihor Pałycia, przewodniczący rady nadzorczej spółki Ukrnafta, od wielu lat pracujący dla Kołomojskiego. Oligarcha posiada również pewny, choć niejasny zakres wpływów w obwodzie charkowskim, dzięki dobrym stosunkom z merem Charkowa, Hennadijem Kernesem.

Sukcesy polityczne Kołomojskiego sprawiły, że zaczął on dążyć do ekspansji biznesowej kosztem innych oligarchów.

Sukcesy polityczne Kołomojskiego sprawiły, że zaczął on dążyć do ekspansji biznesowej kosztem innych oligarchów. W lipcu ub.r. dnepropetrowski gubernator oświadczył, że państwo powinno przeprowadzić konfiskatę aktywów zwolenników i sponsorów separatyzmu, a także tych, którzy zyskali aktywa w

¹⁶ Według informacji mediów ukraińskich początkowo Kijów zaproponował objęcie tej funkcji Rinatowi Achmetowowi, który jednak odmówił.

wyniku nieuczciwej prywatyzacji¹⁷. Wymienił przy tym spółki sprywatyzowane po 2010 roku przez Achmetowa i Firtasza. Obie grupy poczuły się zagrożone wzrostem znaczenia oligarchy z Dnepropetrowska. Iwan Fursin, zaufany partner biznesowy Firtasza, powiedział w jednym z wywiadów, że „Kołomojski poczuł, że osłabiliśmy i chce nas zniszczyć, zabrać nam wszystko”¹⁸. Dotychczas Kołomojskiemu nie udało się jednak pozbawić aktywów konkurencyjne grupy oligarchiczne, co wynika z braku zgody Kijowa¹⁹. Potrafi on natomiast wykorzystać nową sytuację polityczną dla rozwoju swojego biznesu: Ukrnafta jest głównym dostawcą paliwa dla armii, Prywat Bank otrzymał w ub.r. znaczące wsparcie kredytowe ze strony Narodowego Banku Ukrainy, a kontrolowane przez niego spółki wygrywają państwowe przetargi.

Oligarchowie na wyborach

Po przywróceniu w końcu lutego 2014 roku konstytucji w redakcji z 2004 roku osłabiona została rola prezydenta, a znacząco wzrosły prerogatywy parlamentu. Zmiana systemu politycznego jest korzystna z punktu widzenia oligarchów, od lat 90. wpływających na największe partie, które stały się instrumentem lobbowania ich interesów. Wielcy przedsiębiorcy tradycyjnie zapewniali ugrupowaniom politycznym finansowanie i wsparcie medialne w zamian za umieszczanie ich ludzi na listach wyborczych lub miejsca dla nich samych, co zapewniało immunitet (deputowanymi byli w przeszłości m.in. Achmetow, Poroszenko i Pinczuk). Mimo zmian w układzie sił między ukraińskimi oligarchami jednym z ich głów-

¹⁷ Kołomojski rozpowiaw, szczo iz aktywiw Achmetowa i Firtasza slid nacionalizuwaty, *Ukrajinska Prawda*, 14.07.2014.

¹⁸ T. Nikołajenko, Oligarchi na wyborach: stawki Lowoczki-na, Firtasza i Bojko, *The Insider*, 20.10.2014.

¹⁹ We wrześniu 2014 roku doszło jedynie do nieprzedłużenia Group DF wieloletniej dzierżawy dwóch zakładów tytanowych, które zostały wydzierżawione spółkom Kołomojskiego; <http://biz.liga.net/all/industriya/stati/2830037-dobycha-firtasha-chto-zhdet-titanovyy-biznes-oligarkha-bez-dvukh-gokov.htm>

nych celów politycznych stało się zapewnienie silnej reprezentacji w nowym parlamencie. Analiza kampanii wyborczej, przekazu stacji telewizyjnych kontrolowanych przez oligarchów oraz biografii nowych deputowanych pozwala stwierdzić, że w wyniku wyborów parlamentarnych 26 października 2014 roku główne ukraińskie grupy oligarchiczne utrzymały znaczące wpływy w Radzie Najwyższej. Szczegółowe ich pokazanie nie jest możliwe, jednak można zrekonstruować zakres ich oddziaływania na poszczególne frakcje parlamentarne.

W Bloku Petra Poroszenki, który utworzył najliczniejszą frakcję w Radzie Najwyższej (148 deputowanych na 422 obsadzone miejsca), widoczne są wpływy dwóch grup oligarchicznych: Dmytra Firtasza, który ma powiązania z partią UDAR oraz Ihora Kołomojskiego, który zdołał umieścić na listach prezydenckiego bloku swoich ludzi²⁰. Największe wpływy dnepropetrowskiego gubernatora widoczne są jednak w szeregach Frontu Ludowego premiera Arsenija Jaceniuka (81 deputowanych), z list którego startowało kilku biznesmenów i komendantów batalionów ochotniczych powiązanych z Kołomojskim²¹. O ile należąca do oligarchy stacja telewizja 1+1 aktywnie wspierała kampanię wyborczą Frontu Jaceniuka, to kontrolowany przez Firtasza i Lowoczkińską najpopularniejszy na Ukrainie kanał Inter popierał przede wszystkim Blok Poroszenki.

Wpływy grupy Firtasza widoczne są również w innych frakcjach parlamentarnych, w tym w Partii Radykalnej Ołeha Laszki (22 miejsc), który od dawna wiązany jest z tym oligarchą oraz częściowo w Bloku Opozycyjnym (40 deputowanych), nowym ugrupowaniu powstałym po faktycznym rozpadzie Partii Regionów. Projekt Bloku Opozycyjnego ma kilku równych „akcjonariuszy”,

do których poza Firtaszem należą Rinat Achmetow oraz Wiktor Medwedczuk, jeden z głównych lobbystów rosyjskich interesów na Ukrainie²².

Nie jest jasne, jaką dokładnie część Rady Najwyższej kontrolują oligarchowie, szczególnie że część wspieranych przez nich deputowanych uzyskała mandaty w okręgach jednomandatowych (m.in. Borys Fiłatow, wicegubernator obwodu dnepropetrowskiego oraz Serhij Taruta)²³. Ponadto z Firtaszem związana jest grupa 19 deputowanych niezależnych, skupiona w kole Wola Narodu, stworzonej przez Ihora

Wybory parlamentarne potwierdziły, że najsilniejsze ukraińskie grupy oligarchiczne pozostały istotnymi graczami na scenie politycznej.

Jeremejewa, pomniejszego oligarchy z branży naftowej²⁴. W orbicie wpływów Kołomojskiego pozostaje inna grupa poselska – Rozwój Ekonomiczny (19 miejsc), stworzona z deputowanych niezależnych przez Witalija Chomutynnika. Wydaje się, że partią, gdzie wpływy oligarchów są najsłabsze (lub nie ma ich wcale), jest Samopomoc (32 mandaty), mimo że w okresie kampanii wyborczej ugrupowanie to było jednoznacznie popierane przez kanał 1+1.

Deoligarchizacja Ukrainy?

Ostatnie wybory parlamentarne potwierdziły, że najsilniejsze ukraińskie grupy oligarchiczne pozostały istotnymi graczami na scenie politycznej. Dwie z nich – grupa Kołomojskiego oraz grupa Firtasza/Lowoczkińską – zyskały największe wpływy w Radzie Najwyższej, co

²⁰ M.in. Ołeksandr Dubinin, do niedawna dyrektor Dnieproazot (spółki Kołomojskiego); Ołeksandr Szewczenko, dyrektor karpackiego kurortu Bukowel (własność Prywatu); Witalij Kupij, doradca Kołomojskiego, Taras Batenko, były dyrektor Ukrtransnafty (kontrolowanej przez Kołomojskiego), Ihor Pałycia, gubernator Odessy (zrezygnował z objęcia mandatu).

²¹ Jurij Bereza (Dniepr-1) i Andrij Teteruk (Mirotworec).

²² Soobrazili na troich, Hubs.com.ua, 3.10.2014.

²³ Według Fiłatowa dnepropetrowski gubernator kontroluje 15 deputowanych Bloku Poroszenki. Fiłatow: zaczem zwat' inostrancew w kabmin, jeśli prokurory w dole?, Liga.net, 3.12.2014; M. Kamieniew, Igry oligarchow posle wyborow, *The Insider*, 10.12.2014.

²⁴ M. Kamieniew, *op. cit.*

oznacza, że w trwającej kadencji parlamentarnej pozostaną ważnym elementem polityki. Obecnie nic nie wskazuje na to, by nowe władze mogły doprowadzić do deoligarchizacji państwa. W obszernej umowie koalicyjnej nawet nie wspomniano o problemie, jakim są nadmierne wpływy oligarchiczne. Wydaje się, że w dającej się przewidzieć przyszłości zmiana tego stanu rzeczy jest nierealna z kilku powodów. Po pierwsze, najwięksi oligarchowie mają spory zakres oddziaływania na najważniejsze partie polityczne, których liderzy – jak się wydaje – mają wobec nich pewne (niepubliczne) zobowiązania. Nadal bez odpowiedzi pozostaje pytanie, na ile rządzący postmajdanową Ukrainą skłonni są do systemowych reform, co naruszyłoby interesy oligarchów. Po drugie, nawet przy odpowiedniej woli politycznej władze są zbyt słabe, aby doprowadzić do znaczącego ograniczenia wpływów oligarchów. Szczególnie w obliczu trwającej wojny w Donbasie oraz pogłębiającego się i – wszystko na to wskazuje – długiego kryzysu gospodarczego. Po trzecie, grupy oligarchiczne są silnymi podmiotami, które kontrolują całe sektory gospodarki oraz niemal wszystkie kluczowe stacje telewizyjne, co daje im silne narzędzie oddziaływania na społeczeństwo. Próba pozbawienia ich części aktywów, choćby w formie unieważnienia niektórych wątpliwych prywatyzacji, musiałaby się wiązać z otwartym konfliktem na linii Kijów–oligarchowie. W rezultacie wydaje się, że nie należy spodziewać się demontażu systemu oligarchicznego, ale co najwyżej dalszego osłabiania pozycji niektórych oligarchów oraz powolnych działań, które będą miały na celu „cywilizowanie” systemu. Do spadku wpływów oligarchicznych przyczynić się będą, zapowiadane przez władze, działania demonopolizujące gospodarkę.

W interesie władz w Kijowie leży utrzymanie pewnego pluralizmu wpływów oligarchicznych, który oznacza względną równowagę sił między najsilniejszymi grupami. W tym kontekście szczególnie niebezpieczny dla państwa jest obserwowany w ostatnich miesiącach wzrost znaczenia grupy Ihora Kołomojskiego. W grudniu i styczniu

br. widoczne były pewne działania władz wymierzone w oligarchę, w tym próba pozbawienia go kontroli nad Ukrnaftą²⁵ oraz wezwanie do prokuratury wicegubernatora Dniepropetrowska, Hennadija Korbana. Jak się wydaje, nie jest to jednak początek otwartego konfliktu na linii prezydent Poroszenko–Kołomojski, a raczej chęć pokazania, że reguły gry wyznacza Kijów. Jak wspomniano wyżej, władze są za słabe, a Kołomojski zbyt silny, aby do takiego starcia mogło dojść. Uwagę zwraca również wzrost wpływów oligarchy w obwodzie dniepropietrowskim, który staje się jego „udzielnym księstwem”. Badania opinii publicznej z grudnia 2014 roku pokazały, że 34,2% mieszkańców obwodu opowiada się za federalizacją Ukrainy (osiem miesięcy wcześniej 11%), co jest najwyższym wskaźnikiem wśród wszystkich regionów²⁶. Ponadto głosowanie w parlamencie nad prawem zmierzającym do pozbawienia Grupy Prywat kontroli nad Ukrnaftą zademonstrowało, że oligarcha posiada znaczny zakres wpływów w partii Jaceniuka (za ustawą głosowało tylko 13 z 82 deputowanych Frontu Ludowego).

Obserwowane są również działania władz wymierzone w interesy Rinata Achmetowa. Ministerstwo Energetyki zaczęło osłabiać pozycję jego firmy DTEK, która w poprzednich latach szybko zmierzała do zmonopolizowania ukraińskiej elektroenergetyki, zarzucając jej znaczące zawyżanie cen energii. Sam oligarcha został przesłuchany przez prokuraturę w sprawie podejrzeń o finansowanie separatyzmu w Donbasie. Na razie nic nie wskazuje, że może być to początek końca imperium biznesowego Achmetowa, który ze wszystkich największych grup oligarchicznych

²⁵ Mimo że państwo posiada ponad 50% akcji w Ukrnaftcie, to Prywat (z udziałem 42%) od dziesięciu lat kontroluje tę dochodową firmę, wypłacając niewielkie dywidendy lub (jak w latach 2011–2013) nie wypłacając ich w ogóle. W styczniu br. Rada Najwyższa zmieniła prawo, które zmniejszyło z 60% do 50% plus jedna akcja liczbę głosów wymaganych do zwołania walnego zgromadzenia. Jest to być może krok do odzyskania przez Kijów kontroli nad Ukrnaftą. Przepisy wejdą w życie w 2016 roku. Ponadto Ukrnafta posiada zaległości podatkowe w wysokości 3 mld hrywien (około 200 mln USD).

²⁶ Sondaż KMIS, opros2014.zn.ua.

ma obecnie najmniejsze polityczne możliwości lobbowania na rzecz swoich interesów. Widać również działania władz wobec spółek Firtasza (m.in. państwowy Naftohaz domaga się bankructwa kilku spółek chemicznych Group DF z powodu ich długów za gaz, a część wpływowych polityków wezwała do pozbawienia licencji telewizję Inter), które noszą charakter dyscyplinowania jego grupy oligarchicznej. Nakłada się na to narastający spór między z jednej strony Firtaszem i Achmetowem, a z drugiej Kołomojskim, który chciałby pozbawić ich części aktywów²⁷. Prawdopodobnemu dalszemu spadkowi wpływów niektórych „starych” oligarchów, szczególnie z branży metalurgicznej i węglowej (m.in. Achmetow, Nowiński, Taruta) towarzyszyć będzie wzrost znaczenia lobby agrarnego, które generuje 25% ukraińskiego eksportu. Oligarchowie z sektora rolno-spożywczego (m.in. Ołeh Bachmatiuk, Andrij Werewski i Jurij Kosiuk²⁸) już mają znaczące wpływy polityczne, które będą się starali wykorzystać, aby wpłynąć na oczekiwaną w tej kadencji Rady

²⁷ Korban, zaufany człowiek Kołomojskiego, w jednym w wywiadów stwierdził, że nowy podział własności jest „pewny na 100%” oraz że „część ukraińskich oligarchów może stracić swoją własność”. J. Ławrysiuk, Giennadij Korban: u rossijskich kompanij my dołżny otobrat' wsio, *Obozriewatel*, 29.08.2014.

²⁸ Od lipca do grudnia 2014 roku wiceszef administracji prezydenta Poroszenki. Uwagę zwraca, że firmy należące do Petra Poroszenki kontrolują 96 tys. ha ziemi rolnej.

Najwyższej rozgrywkę wokół ustawy o wprowadzeniu wolnego obrotu gruntami rolnymi²⁹. W ostatnich kilkunastu latach ukraińscy oligarchowie, wykorzystując słabość państwa oraz podatność jego przedstawicieli na korupcję, zdobyli na tyle duży zakres wpływów na gospodarkę, że doprowadziło to do monopolizacji kluczowych jej sektorów ze wszystkimi tego szkodliwymi konsekwencjami. Możliwości finansowe pozwalały im na skuteczne lobbowanie na rzecz swoich interesów na szczeblu politycznym. Rewolucja na Majdanie nie zachwiała ukraińskim systemem oligarchicznym, a wybory parlamentarne pokazały, że najwięksi oligarchowie utrzymali niebagatelne możliwości oddziaływania na politykę. Należy się spodziewać, że oligarchowie pozostaną wpływowymi graczami na Ukrainie dopóty, dopóki będą mogli wykorzystywać w swoich interesach słabe państwo i rozwinięte mechanizmy korupcyjne. Tym samym wciąż silny system oligarchiczny będzie jedną z przeszkód w dziele reformowania państwa ukraińskiego.

²⁹ Zob. szerzej na temat stanu i perspektyw ukraińskiego rolnictwa: A. Sarna, Transformacja ukraińskiego rolnictwa: od kolchozów do agroholdingów, *Komentarze OSW*, 6.02.2014; <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-02-07/transformacja-ukraińskiego-rolnictwa-od-kolchozow-do>.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt

REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl